

# Ukraina marnuje budżet Sił Zbrojnych

#Strategia i polityka 1 marca 2015

**Specjalna komisja Rady Najwyższej Ukrainy stwierdziła, że środki na obronność zaplanowane na 2014 zostały w większości zmarnowane. Wykorzystanie środków przez MO Ukrainy oszacowano na 45% planów.**



*Polowy magazyn uzbrojenia armii ukraińskiej zdobyty pod Debalcewem. Żołnierze porzucili m.in. wyrzutnie pocisków przeciwpancernych, których - według oficjalnych wypowiedzi - brakuje walczącym oddziałom / Zdjęcie: LifeNews*

Specjalna komisja Rady Najwyższej Ukrainy stwierdziła, że Ministerstwo Obrony w Kijowie nie potrafi racjonalnie i nowocześnie wykorzystać środków budżetowych. Krytyczny materiał na ten temat opublikowała RBK-Ukraina. Odpowiednie analizy publikują też eksperci zajmujący się ukraińskim przemysłem zbrojeniowym.

Analiza komisji wykazała, że w 2014 na potrzeby wszystkich struktur siłowych i organów państwa zaangażowanych w tzw. Operację Antyterrorystyczną przeznaczono 40,5 mld hrywien (4,44 mld zł) z funduszu podstawowego, 18,3 mld hrywien (2 mld zł) funduszu rezerwowego i 5 mld hrywien (550 mln zł) funduszu specjalnego.

Departament finansów poinformował, że z 27 mld hrywien (3 mld zł) zaplanowanych na 9 pierwszych miesięcy ub.r. Ministerstwo Obrony otrzymało tylko 17,5 mld hrywien (ok. 2 mld zł, 65% planu), a wykorzystało zaledwie 12,1 mld hrywien (1,3 mld zł), czyli jedynie 45% zaplanowanych środków.

Mimo takiej sytuacji, plany na 2015 są jeszcze bardziej ambitne niż w ub.r. Cały budżet Ministerstwa Obrony Ukrainy ma wzrosnąć o 160%, z 15,15 do 40,23 mld hrywien (4,4 mld zł). Na dział *Rozwój uzbrojenia i techniki wojskowej SZ* w 2014 zaplanowano 0,5 mld hrywien (55 mln zł), a na 2015 aż 5,2 mld hrywien (570 mln zł). Nie wiadomo jeszcze jak wyglądało wykonanie planu w całym 2014, ale w 2013, na który przeznaczono wspomniane 0,5 mld hrywien, wydano 0,2 mld hrywien – zaledwie 40%.

Analitycy oceniają, że rząd Ukrainy nie potrafi wykorzystać posiadanych środków z powodu wszechogarniającej administrację korupcji i braku wizji reformowania Sił Zbrojnych. W tej sytuacji nawet najbardziej sprzyjające politycznie Kijowowi państwa nie chcą ryzykować zbyt dalekiego idącego wsparcia finansowego i sprzętowego. Wyjątkiem są Stany Zjednoczone, dla których destabilizacja Unii Europejskiej i jej pogranicza niesie wiele korzyści. Stąd decyzja o sprzedaży sprzętu wojskowego z końca 2014, za którą poszło szereg kontraktów podpisanych przez Ukroboronprom (część Ukroboronproma) m.in. z Barrett Firearms, ATN Corporation, Defense Technology Inc. czy Thales Group. Podobną drogą próbuje iść skrajnie zwasalizowana wobec Waszyngtonu Warszawa. Polskie przedsiębiorstwa otrzymały długie listy potrzeb armii ukraińskiej i uzbrojonych grup ochotniczych. Obejmują one setki typów pojazdów opancerzonych (nawet tak podstawowych jak MTLB), radiolokatorów pola walki, samolotów bezzałogowych, środków łączności i amunicję pełnego spektrum kalibrów do broni artyleryjskiej, strzeleckiej i lotniczej oraz części zamienne (np. mechanizmy startowe przenośnych systemów przeciwlotniczych Igła – PM-516-1).

Tymczasem ukraińskie przedsiębiorstwa nie zaprzestały eksportu rodzimego sprzętu wojskowego. Część to wyroby nowe, ale większość stanowi uzbrojenie remontowane i modernizowane, niedostarczane własnej armii lub wręcz wycofywane z jej wyposażenia. Trafia ono do stałych odbiorców, m.in. w Afryce. W lipcu 2014 ukraińska prokuratura ustaliła, że tylko z 17 przedsiębiorstw należących do Ukroboronproma od 2011 zginęło 189 pojazdów, w tym pancernych, a 440 samolotów, dział i innego uzbrojenia zdekompletowano, by pozyskać części zamienne na sprzedaż.

Innym problemem jest możliwość utracenia dostarczanego uzbrojenia na rzecz separatystów prorosyjskich. Takie przypadki już się zdarzały ([Amerykański radar w rosyjskich rękach](#), 2015-02-28). Eksperci oceniają, że należy brać pod uwagę nawet intencjonalny reeksport otrzymywanego sprzętu. Ukraina pozostaje bowiem nadal państwem pozostającym we władzy nielicznej grupy bardzo bogatych oligarchów, których nie interesuje jej los. I to oni decydują o tym, jak funkcjonuje to państwo. Istniejące jeszcze bardziej teoretycznie niż Polska w znanej ocenie byłego ministra spraw wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza.

Powiązane wiadomości

[Ukraina marnuje budżet Sił Zbrojnych \(2015-03-01\)](#)

[Amerykański radar w rosyjskich rękach \(2015-02-28\)](#)

[Walki o Iłowajsk \(2014-08-24\)](#)

[Straty walczących w Donbasie \(2014-08-11\)](#)

[Kolejny zestrzelony ukraiński MiG-29 \(2014-08-17\)](#)

[Kolejny zestrzelony ukraiński Su-25 \(2014-08-21\)](#)

[Kolejne zestrzelone Mi-24 i Su-24M \(2014-08-22\)](#)

---

